

INCEST IN THE LIGHT OF A CASE STUDY

Kazirodztwo w świetle przypadku badawczego

ORCID: <https://orcid.org/0009-0001-5279-213X> E-mail: danielewiczpaulina@wp.pl

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2024.34.30>

Wprowadzenie

Poczucie bezpieczeństwa to kluczowa potrzeba osoby, aby funkcjonowała ona w sposób prawidłowy w życiu społecznym, osobistym, jak również zawodowym. Ten rodzaj potrzeby głównie zapewniają osoby bliskie, czyli w głównej mierze jednostki wchodzące w skład podstawowej grupy społecznej. Relacje między wspomnianymi osobami mają wielkie oddziaływanie na późniejsze życie dorosłego człowieka. Z przykrością trzeba zaznaczyć, że relacje te nie zawsze rozwijają się w sposób prawidłowy, czyli w zgodzie z przyjętymi w społeczeństwie normami moralnymi czy obyczajowymi. Niekiedy mamy do czynienia z kazirodczymi stosunkami płciowymi, które powodują niszczenie rodziny wewnątrz. Osobom dotkniętym przestępstwem określonego w art. 201 kk odbierane jest wspomniane wcześniej poczucie bezpieczeństwa, może powodować cierpienie fizyczne i psychiczne, a nawet prowadzić do podjęcia zachowań suicydalnych.

Kazirodce „obcowanie” płciowe jak wskazuje K. Golańska: „w każdym normalnym człowieku wywołuje wstręt, w którego szczerość zaczęto powątpiewać jedynie za hegemonii Freuda, a wcześniej demaskowała jego podteksty mitologia grecka, zezwalając bogom na Olimpie wyżyć się ludzkich zahamowań. Poza tym i poza dynastycznymi nakazami małżeństw w rodzinach faraonów, cała bodaj ludzkość poprzez cywilizacje i stulecia hołdowała najsurowszemu zakazowi kazirodztwa, co zapewne wpływało początkowo z obserwacji ujemnych skutków genetycznych tego zjawiska, a następnie zakorzeniło się głęboko w świadomości i obyczajności, służącej wszak zawsze najbardziej korzystnemu przetrwaniu biologicznemu społeczeństw”¹. Pomimo tego, że prawnie jest zakazane zjawisko kazirodztwa to jednak istnieje ono w społeczeństwie i charakteryzuje się bardzo dużą skalą ciemnej liczby przestępstw. Jest to wynikiem między innymi stereotypu, że wszelkie zachowania mające miejsce w podstawowej grupie społecznej nie powinny być ujawnione na zewnątrz. Uważa się, że kazirodce „obcowanie płciowe” to prywatna kwestia osoby w niej uczestniczącej i dlatego też takie jednostki milczą. A każda osoba, powinna być świadoma, że przestępstwo określone w art. 201 kk, które brzmi tak: „Kto dopuszcza się obcowania płciowego w stosunku do wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”² należy zwalczać oraz mu zapobiegać.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie zjawiska kazirodztwa, jego konsekwencji prawnych oraz opisanie jednego z przypadków kazirodztwa. Zostaną wskazane oraz poddane rozważań ustawowe znamiona przestępstwa kazirodztwa, a to stanowi podstawę rozumienia kazirodczych stosunków płciowych. Również część artykułu zostanie poświęcone konsekwencjom kazirodztwa dla podstawowej grupy społecznej, a w szczególności dzieciom.

1. Przestępstwo kazirodztwa

„Obcowanie” płciowe między osobami najbliższymi było zabronione już w czasach najdawniejszych, czyli w epoce starożytnej, średniowieczu. Chociaż w społeczeństwach

¹ K. Golańska, *Kazirodztwo*, „Prawo i Życie” 1967, nr 4, s. 5.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku. Kodeks karny, Dz.U. nr 88 poz. 553, art. 201.

zakazywano tego typu zjawiska to te zakazy różniły się między innymi poziomem spokrewnienia, rodzajem sankcji. Ta uwaga pozwala zaznaczyć, że czynności seksualne między jednostkami społecznymi od początku istnienia człowieka były ograniczone przez różne zakazy i nakazy. W epoce starożytnej głównym kodeksem zakazującym kazirodczych stosunków płciowych był Kodeks Hammurabiego. W starożytnym Rzymie również karano wspomniane zjawisko, ale po upadku państwa rzymskiego to głównie Kościół zabraniał kazirodztwa wprowadzając prawo kanoniczne. Zakaz kazirodztwa istnieje od czasów najdawniejszych. Najstarsze informacje o tym przestępstwie pochodzą z Biblii. W pewnym sensie Adam i Ewa, a potem ich potomstwo popełniło ten czyn zabroniony. Również historia Lota i jego córek po ucieczce z objętej zagładą Sodomy ukazuje nam, że w Biblii są pierwsze wieści o kazirodztwie³. Jednak prawo hebrajskie zawierało zakaz utrzymywania stosunków płciowych z osobami najbliższymi. Wskazuje nam na to Księga Kapłańska. Również III Księga Mojżeszowa w rozdziale osiemnastym i dwudziestym porusza kwestię zakazu kazirodztwa. Mężczyzna, który miał stosunek cielesny z matką, macochą bądź z synową podlegał karze śmierci. Te same konsekwencje ponosiła kobieta. Chociaż warto zwrócić uwagę, że tą samą karę ponosiły osoby w sytuacji zawarcia małżeństwa ze swoją siostrą, siostrą przyrodnią bądź ciotką. Kara śmierci polegała na ukamienowaniu, spaleniu lub powieszeniu na drzewie⁴.

Jednym z wyjątków jest starożytny Egipt, w którym faraonowie współżyli ze swoim potomstwem, aby utrzymać nieskazitelną boskość danej dynastii. Kodyfikacje karne z XVI-XVIII w. zakładały nawet karę śmierci za „obcowanie” płciowe z osobami najbliższymi. Dopiero pod koniec XVIII wieku rozpoczął się okres łagodzenia kar, między innymi pod wpływem szkoły humanitarnej. W dalszym ciągu uważano kazirodztwo za zachowanie karygodne, ale nie ze względów religijnych, lecz „z powodu poniżenia człowieczeństwa”⁵. Kazirodcze stosunki płciowe były zabronione przez wszystkie kodyfikacje prawne państw zaborczych i miało to odzwierciedlenie w polskim kodeksie karnym z roku 1932. Następne polskie ustawodawstwa podtrzymywały ten zakaz, aż do dnia dzisiejszego. Chociaż pewne zmiany zaszły w brzmieniu tego zakazu. Kodeks karny z 1932 roku pomijał w zakazie kazirodztwa stosunki homoseksualne oraz stosunki z powinowatymi, zawierał w sobie termin spółkowania. Jednak w kodeksie karnym z roku 1969 zastąpiono określenie spółkowania terminem „obcowanie płciowe” oraz rozszerzono podmioty przestępstwa kazirodztwa o przysposobionego i przysposabiającego⁶. Art. 201 kodeksu karnego z 1997 roku prawie się nie zmienił od art. 175 kk z 1969 roku. Pomimo, że wymienione artykuły nie brzmią tak samo to zachodzące między nimi różnice mają tylko charakter redakcyjny. Skutkiem tego jest, że artykuły naukowe oraz opracowania naukowe po roku 1969 są nadal aktualne i można z nich korzystać, aby lepiej zrozumieć zjawisko kazirodztwa⁷. Przełomowym momentem dla realnego istnienia przestępstwa kazirodztwa był rok 2009, kiedy rozszerzono art. 197 kk o zgwałcenie kazirodczego. Skutkiem tego jest, że art. 201 kk będzie wyłącznie zawierał konsensualne stosunki płciowe między dorosłymi podmiotami wymienionymi we wspomnianym przepisie.

Pojęcie kazirodczych stosunków płciowych ma charakter otwarty, między innymi dlatego, że kazirodztwo jest faktem interdyscyplinarnym, czyli interesują się nim przedstawiciele różnych nauk, między innymi medycyny, genetyki, psychologii, seksuologii, socjologii. Każdy ze specjalistów definiuje kazirodztwo w inny sposób, ponieważ na inne kwestie zwraca uwagę.

³ R. Włodarczyk, *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym*, Szczytno 2015, s. 194.

⁴ J. Warylewski, *Zakaz kazirodztwa w kodeksie karnym oraz w ujęciu porównawczym*, Przegląd Sądowy 2001, nr 5, s. 68.

⁵ M. Filar, *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym*, Toruń 1985, s. 79.

⁶ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980, s. 119.

⁷ J. Warylewski, *Zakaz kazirodztwa w kodeksie karnym oraz w ujęciu porównawczym*, Przegląd Sądowy 2001, nr 5, s. 67-68.

Jak zaznaczyła M. Beisert: „Taki stan nie narusza obowiązującego porządku prawnego, pozwala jedynie na trafną diagnozę i na objęcie skuteczną interwencją uczestników patologicznej relacji seksualnej”⁸. Również warto podkreślić, że pojęcie kazirodztwa jest często traktowane jako synonim seksualnego wykorzystania nieletniego. Wskazane pojęcia nie powinny być traktowane jako wyrazy bliskoznaczne, ponieważ zachodzą między nimi pewne różnice. Społeczeństwo zauważa, że jedną z różnic jest fakt, że kazirodztwo musi zachodzić między osobami najbliższymi, a seksualne wykorzystanie dziecka nie. Jednak K. Nazar⁹ wskazała podstawową różnicę między wspomnianymi określeniami, że w przypadku wykorzystania seksualnego mamy również styczność ze zjawiskiem przemocy fizycznej, a przy kazirodztwie niekoniecznie. Rodziny, gdzie zachodzi kazirodcze obcowanie płciowe mogą przejawiać się różnymi cechami charakterystycznymi. Ze względu na te cechy wyróżniamy model rodziny z psychopatycznym sprawcą, regresywnym sprawcą oraz model rodziny zdominowanej przez dziecko. Warto podkreślić, że niektóre podstawowe grupy społeczne oceniane przez społeczeństwo mogą stanowić autorytet dla innych, chociaż kiedy człowiek zgłębi wiedzę na temat relacji łączących członków rodziny to stwierdzi, że potrzebują oni wsparcia z zewnątrz.

Jednym z kluczowych zagadnień są ustawowe znamiona przestępstwa określonego w art. 201 kk. Jest to najważniejsza kwestia, ponieważ bez znajomości cech charakterystycznych kazirodztwa nie zrozumiemy w sposób prawidłowy tego zjawiska. Wspomniany artykuł znajduje się w rozdziale dotyczącym wolności seksualnej i obyczajności. Jednak jednym z najbardziej kontrowersyjnych obecnie tematów jest określenie przedmiotu ochrony przestępstwa kazirodztwa, a co z tym się wiąże wskazanie celów penalizacji wspomnianego zjawiska. Podanie argumentów karania kazirodztwa, które nie są do podważania nie jest takie proste. Chociaż większość osób zajmujących się omawianą problematyką wskazuje, że przedmiotem ochrony art. 201 kk jest obyczajność¹⁰. Innym dobrem wymienianym przez różnych specjalistów jest prawidłowe funkcjonowanie podstawowej grupy społecznej. Również jeden z argumentów penalizacji kazirodztwa ma charakter emocjonalny, ale przyczyna tych emocji nie jest wyjaśniona¹¹. Jednak należy przyjąć, że przedmiotem ochrony art. 201 kk jest obyczajność powiązana z zasadami moralnymi. Podtrzymanie tego zakazu ma na celu prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa poprzez przestrzeganie podstawowych zasad moralnych. Warto wspomnieć, że istnieje jeszcze argument karania kazirodztwa, który bierze pod uwagę względy eugeniczne. Tak jak wskazała K. Nazar: „przeprowadzona w tej materii analiza badań empirycznych i poglądów specjalistów z zakresu genetyki nie potwierdza jednoznacznie ani nie zaprzecza temu, że dzieci pochodzące ze związków kazirodczych w większym stopniu (niż dzieci osób ze sobą niespokrewnionych) są obarczone ryzykiem wystąpienia u nich wad genetycznych”¹². Analizując art. 201 kk można dojść do wniosku, że nie charakteryzuje się spójnością i klarowną wizją. Biorąc pod uwagę ustawowe znamienne – podmiot – w tej kwestii budzi kontrowersje sytuacja obcowania płciowego między przysposobionym a innymi biologicznymi bądź przysposobionymi nieletnimi. Ponieważ zakaz kazirodztwa dotyczy wyłącznie stosunków płciowych między przysposobionym a przysposabiającym. Według prawa rodzinnego i opiekuńczego dzieci przysposabiającego oraz przysposobionego uznaje się za osoby bliskie, ale w myśl art. 115 § 11 kk nie są to osoby najbliższe. Dlatego też z punktu widzenia prawa karnego obcowanie płciowe między przysposobionym a potomstwem przysposabiającego jest dozwolone, chociaż z punktu zasad moralnych funkcjonujących w danym społeczeństwie jest zakazane. W kwestii strony przedmiotowej przestępstwa kazirodztwa są również dyskusje odnośnie do zastosowanego

⁸ M. Beisert, *Kazirodztwo. Rodzice w roli sprawców*, Warszawa 2004, s. 26

⁹ K. Nazar, *Kazirodztwo. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Lublin 2019.

¹⁰ I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 162.

¹¹ T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2012, s. 120.

¹² K. Nazar, *Kazirodztwo. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Lublin 2019, s. 385.

przez ustawodawcę terminu obcowania płciowego, a nie uwzględnienia innych czynności seksualnych. Dotyk narządów płciowych, całowanie ich albo inny niepenetracyjny kontakt nie można uznać za obcowanie płciowe i z punktu art. 201 kk jest to rodzaj zachowania, które jest dozwolone¹³. Natomiast jeżeli chodzi o stronę podmiotową wspomnianego artykułu, to jest grupa specjalistów, którzy twierdzą, że kazirodztwo można popełnić wyłącznie umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Ale również istnieją osoby, które mają zdanie, że można wspomniany czyn zabroniony popełnić umyślnie w zamiarze bezpośrednim i ewentualnym. Może zdarzyć się, że osoby obcujące płciowo nie mają pewności odnośnie do swojego pokrewieństwa czy przysposobienia, ale godzą się, że może taka okoliczność zaistnieć wtedy mamy do czynienia z zamiarem quasi-ewentualnym¹⁴.

Natomiast po przeanalizowaniu przeprowadzonych badań empirycznych w latach 1960-1965¹⁵, w latach 1970-1975¹⁶ oraz najnowszych badań z 2013-2014¹⁷ pod kątem procesu karania za przestępstwo określone w art. 201 kk, można dojść do wniosku, że tzw. klasyczne kazirodztwo, czyli takie, gdzie uczestnicy dobrowolnie ze sobą obcują płciowo jest bardzo rzadkim zjawiskiem, z którym ma się zmierzyć wymiar sprawiedliwości. Jednak, jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, to sąd wymierza bardzo niską karę albo karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Jednak art. 201 kk jest często zastosowany w połączeniu z innymi artykułami, np. 197 kk i taki rodzaj przypadku zostanie omówiony w poniższej części artykułu.

Warto podkreślić fakt, że wskazane badania empiryczne dotyczące przestępstwa kazirodztwa, wykazały, że ten czyn zabroniony nie jest przyczyną dysfunkcyjności rodziny, ale jest przez nią uwarunkowana. Pierwsze badania przeprowadzone w Polsce przez A. Pilinow wykazały, że: „W świetle zebranych danych bezsporny pozostaje fakt społecznej szkodliwości wynikającej z łamania zakazu kazirodztwa w rodzinie. Niemniej wydaje się, że na łamanie tego zakazu składają się ogólne warunki życia i funkcjonowania rodziny. Toteż występowanie stosunków kazirodczych w badanej zbiorowości uznać można za zjawisko wtórne”¹⁸. Przytoczoną tezę również potwierdziły najnowsze badania przeprowadzone przez K. Nazar, która podkreśliła, że: „Na podstawie analizy akt badanych spraw, w których skierowano do sądu akt oskarżenia, można stwierdzić, że niemal połowa przypadków rodzin (46,15%), w których doszło do czynów kazirodczych, nie funkcjonowała prawidłowo. Na dysfunkcyjność rodziny składało się wiele czynników, które bardzo często występowały łącznie. Należą do nich: zła sytuacja socjalna i rodzinna, powodująca pozostawanie rodziny pod opieką pomocy społecznej; niewydolność wychowawcza i alkoholizm; upośledzenie umysłowe osób wchodzących w związki kazirodcze; konflikty między rodzicami/konkubentami (często po rozwodzie, rozstaniu). W rodzinach takich często dochodziło również do znęcania się (psychicznego, fizycznego)”¹⁹. Przeprowadzone przeze mnie badania również potwierdziły przytoczoną tezę, których wnioski wskażę poniżej.

2. Metodologia badań

W 2021 roku przeprowadziłam badania, których głównym celem była analiza przypadku kazirodczego obcowania płciowego. Przeanalizowano akta sprawy, które liczyły 518 kart, które dotyczyły kazirodczych stosunków płciowych, które zebrał jeden z Sądów Okręgowych w Polsce w latach 2017-2018. W kwestii wyboru akt sprawy brano pod uwagę czas orzekania,

¹³ J. Warylewski, op. cit., s. 103.

¹⁴ T. Bojarski, op. cit., s. 145.

¹⁵ A. Pilinow, *Kazirodztwo – geneza zakazu i skutki, Problemy rodziny*, 1969, nr 3, s. 62-68.

¹⁶ B. Ślusarczyk, *Z problematyki kazirodztwa (charakterystyka rodzin, w których ujawniono fakty współżycia kazirodczego)*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1977, t.6, s. 131-140.

¹⁷ K. Nazar, *Kazirodztwo. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Lublin 2019.

¹⁸ A. Pilinow, op. cit., s. 68.

¹⁹ K. Nazar, *Kazirodztwo. Aspekty prawno karne i kryminologiczne*, IUS NOVUM, 2022, nr 2, s. 33.

miało to na celu wybranie aktualnego, rozgrywającego się we współczesnych realiach życia społecznego. Ponadto w badaniu danego zdarzenia/zdarzeń wzięto pod uwagę wiek dziecka, aby nie zarzucono braku wiarygodności zeznań pokrzywdzonego/ pokrzywdzonej.

Wskazane badania osadziłam w nurcie jakościowym. Posłużyłam się metodą indywidualnego przypadku oraz badaniem dokumentów, czyli akt sądowych. Przesłanką posłużenia się tą metodą jest możliwość „(...) poznania biografii jednostek i opinii wyrażonych w dokumentach”²⁰, oraz bogaty zasób informacji (...) w naturalnym języku charakterystycznym dla danego środowiska”²¹. Również akta sądowe to „spektrum źródeł wiedzy i dowodów”²².

Przeprowadziłam badania jakościowe ze względu na konieczność poznania biografii jednostek w kontekście przestępstwa kazirodztwa. Ten czyn zabroniony ingeruje w podstawową grupę społeczną, jaką jest rodzina, dlatego też poddałam ją badaniom. Jak wskazuje Zbigniew Tyszka który jest zwolennikiem stosowania badań jakościowych w przypadku poddawania analizie środowiska rodzinnego: „wielostronny, skomplikowany wewnętrznie i nasycony intymnymi treściami humanistycznymi wytwór społeczny, jakim jest rodzina, trudno byłoby w pełni odzwierciedlić jedynie przy użyciu charakterystyki liczbowej, która jest potrzebna, ale niewystarczająca. [...] Wyłącznie ilościowe, statystyczne ujęcie zjawisk życia rodzinnego upraszcza obraz jego skomplikowanych treści, ukazuje tylko wyrwane z kontekstu jego zamierzone wycinki, w znacznej mierze gubiąc przy tym bogactwo zawartych w nich humanistycznych pierwiastków oraz mechanizmy funkcjonowania rodziny jako integralnej całości”²³. Dokumentacja w postaci akt sądowych to źródło dowodowe w postaci zeznań świadków, pokrzywdzonej, sprawcy, ale również opinie sądowo-psychiatryczne, które ukazują sytuacje kazirodczego obcowania płciowego oraz środowisko rodzinne.

W badaniach został zastosowany autorski arkusz badania akt sądowych. Jednak w trakcie badania nie można było się ściśle trzymać wspomnianego narzędzia, ponieważ w trakcie procesu sprawa pojawiała się w nowych kontekstach poddanego analizie zjawiska, nieprzewidzianych przeze mnie jako badacza, a które okazały się istotne dla procesu. Krzysztof Rubacha o takim efekcie procesu badawczego pisał tak: „proces badawczy rozpoczyna się od postawienia problemów, jednak w trakcie badań podlegają one stale modyfikacji oraz rozszerzeniu”²⁴.

Ukazane badania w poniższym artykule stanowią drogę poznania przestępstwa kazirodztwa, która nie tylko pozwala na poszerzenie wiedzy na ten temat, ale również wskazuje praktyczne wskazówki kwalifikacji prawnej czynu spełniającego ustawowe znamiona omawianego czynu zabronionego. Z punktu widzenia – kryminologa, pedagoga praktyka jest ważnym punktem, aby swój zawód wykonywać w sposób prawidłowy.

Badania stanowią wycinek pracy magisterskiej na temat: „prawnokarnej i kryminologicznej charakterystyki przestępstwa kazirodztwa (art. 201 kk). Sądzę jednak, że ten fragment może być przesłanką do refleksji na temat kazirodztwa oraz w jaki skuteczny sposób można udzielić pomocy dzieciom, które są pośrednimi bądź bezpośrednimi ofiarami kazirodczego obcowania płciowego.

3. Przypadek badawczy

²⁰ T. Pilch, T., Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2010, s. 98.

²¹ D. Kubinowski, *Jakościowe badania pedagogiczne*, Lublin 2010, s. 214.

²² T. Rapley, *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Warszawa 2010, s. 198.

²³ Z. Tyszka, *System metodologiczny wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego*, Poznań 2001, s. 124.

²⁴ K. Rubacha, *Metody zbierania danych w badaniach pedagogicznych*. [w:] B. Śliwerski, Z. Kwieciński (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2006, s. 35.

Zdarzenia, które są podstawą poniżej opisanego przypadku²⁵, miały miejsce w latach 2000-2013. Akt oskarżenia wniesiono przeciwko mężczyźnie, że w okresie nie wcześniej niż 2000-2015 działając wielokrotnie z zamiarem w krótkich odcinkach czasowych przemocą polegającą na przytrzymywaniu za ręce i inne okolice ciała mimo sprzeciwu słownego i podejmowaniu próby wyrwania się, ucieczki doprowadził swoją małoletnią córkę poniżej 15 roku życia i po ukończeniu 15 lat do poddania się innej czynności seksualnej. Te czynności polegały na dotykaniu piersi, krocza, nóg rękoma oraz członkiem i całowania w okolice szyi. Natomiast w roku 2011-2012 używając przemocy w postaci przytrzymywania rękoma jej ciało mimo podjętej próby wyrwania się i ucieczki oraz słownego sprzeciwu doprowadził małoletnią córkę poniżej lat 15 do obcowania płciowego. Podstawę aktu oskarżenia stanowił art. 197 § 3 pkt 2 kk w zbiegu z art. 201 kk w związku z art. 11 § 2 kk, art. 197 § 2 w związku z art. 12 kk. Warto zwrócić uwagę, że art. 201 kk w tej sprawie został zastosowany w zbiegu z art. 197 § 3 pkt 2, czyli zgwałceniu pedofilskiemu.

Oskarżonym w przytoczonej sprawie jest mężczyzna, który jest obywatelem polskim. Jego stan cywilny to rozwodnik, mający trójkę dzieci. Pochodzi z pełnej rodziny robotniczej. Jednak jego nieżyjąca już, matka trzy razy wychodziła za mąż, a przyczyną zawierania kolejnych związków małżeńskich była śmierć mężów. Oskarżony pochodzi z ostatniego małżeństwa matki, ma trójkę przyrodniego rodzeństwa. Warto zaznaczyć, że oskarżony stwierdza, że jego matka była wymagająca, krytykująca, czasami go biła, to ona była władcą w domu. Natomiast jego ojciec był cichy, skryty, uzależniony od alkoholu, ale w czasie upojenia alkoholowego nie bił go ani się nie awanturował. Oskarżony zaznaczył, że jest typem samotnika, podaje wprost „byłem jak pustelnik”, cały wolny czas spędzał na łowieniu ryb i nie integrował się z grupą rówieśniczą.

Mężczyzna ukończył szkołę podstawową i dalszej nauki nie podejmował. Jednak powtarzał klasę VII. Rozpoczął kształcenie w szkole zawodowej, ale z powodu choroby (ropień na kręgosłupie) nie ukończył jej. Ukończył kurs ogólnobudowlany i kurs operatora wózków widłowych. Jako dziecko nie sprawiał problemów wychowawczych. Jednak w wieku 15 lub 16 lat spożywał alkohol. Upijał się po spożyciu około 0,5 litra wódki. Stwierdził, że po spożyciu alkoholu zachowuje się spokojnie. Życie jego zawodowe było ubogie, utrzymywał się z prac dorywczych na budowie.

Oskarżony podjął pierwszą inicjację seksualną w wieku 21 roku życia z partnerką młodszą o rok, po 3 miesiącach znajomości. Przed zawarciem małżeństwa miał 3 partnerki seksualne. Biegli w opinii sądowo-psychiatryczno-seksuologicznej zaznaczyli, że oskarżony nie przejawia zaburzeń preferencji seksualnych. Jednak wykazuje zachowania seksualne pod postacią pedofilii zastępczej. Dziecko nie jest partnerem najbardziej pożądanym erotycznie dla osoby dorosłej podejmującej tego typu kontakty seksualne. W ich przypadku wykorzystanie dziecka jest zastępczym sposobem zaspakajania swych potrzeb seksualnych i są motywowane czynnikami natury psychologicznej (między innymi niska samoocena, trudności w nawiązaniu relacji z dorosłym partnerem), seksuologicznej (na przykład dysfunkcje seksualne) jak i psychiatrycznej (między innymi psychoza, zaburzenia osobowości, upośledzenie umysłowe, otępienie starcze, zmiany organiczne w ośrodku układu nerwowego). Wybór dziecka, jako partnera seksualnego jest u tych mężczyzn podyktowany niepewnością wobec osób dorosłych, jak również niemożnością nawiązania kontaktu seksualnego z dorosłym. Dzieci są dla mężczyzn nieprzystosowanych obiektem mniej zagrażającym, jak i łatwiejszym do realizacji popędu seksualnego. Osobnicy z niską samooceną, niedający sobie rady w życiu, w tym również z nawiązaniem kontaktów społecznych i erotycznych inicjują kontakty z dziećmi

²⁵ Sygnatura akt, które zostały udostępnione autorce niniejszej pracy, nie zostaje wskazana ze względu na możliwości zaistnienia sytuacji, gdzie niekompetentna osoba ustali tożsamość przestępcy, ofiary, świadków i mogłoby to spowodować nieprzyjemne konsekwencje dla jednostek społecznych, które zostały wymienione w danej sprawie.

stanowiącymi substytuty preferowanych dorosłych partnerów.

W przypadku oskarżonego mamy do czynienia ze sprawcą zastępczym typu moralnie nierozróżniającego, czyli charakteryzującego się brakiem dojrzałej osobowości, brakiem empatii, postawą roszczeniową. Oskarżony jest osobą neurotyczną, introwertywną. Biegli wywnioskowali, że przyczyną jego zaburzeń seksualnych jest środowisko, w którym się wychowywał, ponieważ istnieje bardzo duża zbieżność, podobieństwo między zachowaniem oskarżonego a jego ojcem. Również uznali, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że oskarżony w zachowaniach agresywnych wobec kobiet realizował potrzebę znaczenia w roli męskiej, samorealizacji w tej roli. Jednak biegli zaznaczyli, że w chwili popełniania czynów oskarżony był zdolny do rozpoznania znaczenia czynów oraz był zdolny do pokierowania swoim postępowaniem.

Oskarżony to osoba, która wcześniej była karana. W 2012 roku była skazana za uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego, czyli art. 209 § 1 kk, rok później za znęcanie, czyli art. 207 § 1 kk oraz po 4 miesiącach ponownie został skazany za uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego art. 209 § 1 kk. W 2015 roku został skazany również za uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego, art. 209 § 1 kk.

Pokrzywdzonym w tej sprawie jest córka oskarżonego, która urodziła się w 1998 roku. W czasie toczenia się sprawy dziewczyna chodziła do klasy III klasy gimnazjalnej. Miała problemy w nauce i dlatego powtarzała klasę VI w szkole podstawowej i II w gimnazjum. Również należy zwrócić uwagę, że pokrzywdzona w tym czasie nie mieszkała w swoim rodzinnym domu, ale w placówce opiekuńczej – domu dziecka. Środowisko, w którym się wychowywała, było problematyczne -rodzice pokrzywdzonej rozwiedli się, a ojciec nadużywał alkoholu, był sprawcą przemocy domowej, między innymi bił matkę oraz zawierał relacje seksualne z innymi kobietami w trakcie trwania małżeństwa. Ojciec oprócz bicia jej i rodzeństwa to również szarpał za ubrania, wyzywał ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, wyganiał ich z mieszkania, a także groził pozbawieniem życia, umieszczeniem ich w domu dziecka oraz popełnieniem samobójstwa. Ojciec w tym samym czasie pozostawał w związku poligamicznym z dwoma kobietami, z obiema stworzył rodzinę. Natomiast matka pracowała, ale nie miała warunków, żeby odebrać ją z bratem z domu dziecka. Matka zeznała, że nic podejrzanego w zachowaniu męża ani córki nie zauważyła. Zaznaczyła, że z zachowania córki nie wynikało, aby ktoś jej zrobił krzywdę.

Pokrzywdzona sprawiała problemy wychowawcze, między innymi uciekała z domu, wagarowała, przyjmowała narkotyki, piła alkohol z nieznanymi mężczyznami, przejawiała zachowania prowokacyjne o charakterze seksualnym oraz zachowania o charakterze samouszkodzeń (samookaleczenie oraz dokonana próba samobójcza). Wspomniana próba samobójcza jak zeznała pokrzywdzona, miała być efektem przeżyć traumatycznych w przeszłości, a takim przełomowym zdarzeniem było otrzymanie listu od ojca, w którym oskarżony opisywał tęsknotę za córką, chęć spotkania i fakt, że niedługo ma wyjść z więzienia, w którym obecnie przebywał.

W opinii sądowno psychologicznej biegła stwierdziła, że córka oskarżonego została dotknięta przemocą, ale nie jest w stanie stwierdzić czy przemocą seksualną. Jednak biegła zaznaczyła, że nie budzi wątpliwości, że pokrzywdzona jest ofiarą zachowań agresywnych oraz tak zwanych innych czynności seksualnych, które polegały na dotykaniu jej w miejscach intymnych i całowaniu ze strony ojca. Pokrzywdzona w tej kwestii potrafiła opisać zachowania ojca, jego intencje oraz towarzyszące jej emocje. Natomiast kwestia, że pokrzywdzona została również ofiarą gwałtu, budzi wątpliwości, ponieważ córka oskarżonego tylko stwierdza, że została zgwałcona, ale nie opisuje tego zdarzenia. Jedyne mówi, że wtedy miała mniej niż 15 lat, mieszkała z ojcem, że to wszystko działo się chyba wieczorem, że ojciec był pijany oraz to, że próbowała się bronić.

Modus operandi sprawcy- ustalony przez sąd – to w 2010 roku oskarżony w celu

zaspokojenia swojego popędu seksualnego zaczął dopuszczać się innym czynności seksualnych wobec swojej córki, która wtedy była małoletnia – miała około 12-13 lat, uczęszczała do szkoły podstawowej. W czasie nieobecności matki oraz pozostałych domowników, co najmniej kilkukrotnie miały miejsce sytuacje, podczas których oskarżony pobudzony seksualnie, znajdując się pod wpływem alkoholu, ale również na trzeźwo, używając przemocy w postaci przytrzymywania córce rąk i inne części ciała dotykał jej miejsc intymnych – piersi, krocza, nóg rękoma, ocierał się o nią i dotykał penisem jej pośladków, a także całował małoletnią po szyi. Małoletnia sprzeciwiała się ojcu, lecz on nie reagował. W tym czasie pokrzywdzona zaczęła sprawiać problemy wychowawcze.

Pewnego dnia w 2011 albo w 2012 roku oskarżony w trakcie nieobecności domowników wszedł do pokoju, gdzie leżała jego córka. Wtedy położył się przy niej i zaczął jej dotykać najpierw przez ubrania – po nogach oraz piersiach pomimo sprzeciwu ofiary. Następnie oskarżony zaczął ją rozbierać. Pomimo jej oporów odbył z nią dopochwowy stosunek seksualny. Był jej to pierwszy stosunek seksualny. Oskarżony powiedział do córki, aby nikomu o tym nie mówiła i zapewnił, że nie ma w tym niczego złego i wszyscy tak robią. Po tym zdarzeniu małoletnia zaczęła unikać ojca i coraz częściej dochodziło do kłótni i nieporozumień między nimi.

Pokrzywdzona o tych wydarzeniach powiedziała ciotce, która poinformowała o tym matkę ofiary, stwierdzając, żeby uważała na córkę i męża, ponieważ jej mąż prezentuje wobec małoletniej naganne i niezgodne z prawem zachowanie. Żadna z kobiet nie zrobiła niczego z tą informacją²⁶.

4. Wnioski z badania

Problematyka kazirodztwa, która została przeanalizowana w powyższym przypadku badawczym, pozwala na wyciągnięcie wniosków w kryteriach, takich jak: wyjaśnienie istoty przestępstwa określonego w art. 201 kk, charakterystyki prawnej czynu zabronionego określonego w art. 201 kk oraz omówienie konsekwencji kazirodczych stosunków płciowych dla rodziny, a szczególnie dziecka i formy mu pomocy.

W przytoczonym przypadku badawczym przesłuchano wielu świadków, niektórzy z nich swoimi zeznaniami nie wnieśli za wiele do materiału dowodowego. Główne obciążające oskarżonego były zeznania osoby pokrzywdzonej oraz opinia sądowo-psychiatryczna tej jednostki, w której biegli wskazali, że badana nie ma zaburzeń zdolności postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń, jak również nie stwierdza się u niej skłonności do patologicznego kłamstwa ani nadmiernej podatności na sugestię. Warto zaznaczyć, że zachowanie matki pokrzywdzonej jak i samej pokrzywdzonej budzą kontrowersje, które przez wiele lat ukrywały zachowania oskarżonego. Zaczęły dopiero relacjonować, co się działo na skutek rozmów z wychowawcą po występujących u pokrzywdzonej niepokojących symptomów (między innymi samookaleczenia) i po zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa przez dyrekcję domu dziecka gdzie przebywała pokrzywdzona. W toku postępowania oprócz opinii sądowo-psychiatrycznej osoby pokrzywdzonej była przeprowadzona również opinia sądowo-psychiatryczno-seksuologiczna.

Jednak adwokat oskarżonego zastosował środek odwoławczy, jakim jest apelacja. Obrońca oskarżonego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia polegający na przyjęciu stanowiska przez sąd I instancji. Jak również, że zebrany w danej sprawie materiał dowodowy wskazuje na winę oskarżonego, w sytuacji, w której szereg dowodów zebranych w tej sprawie, w szczególności konsekwentne i logiczne wyjaśnienia samego

²⁶ Na podstawie akt sprawy, które zostały udostępnione autorce pracy przez jeden z Sądów Okręgowych w Polsce.

oskarżonego jak też przede wszystkim opinia biegłej psycholog sporządzona w sprawie w odniesieniu do osoby pokrzywdzonej, nie dały jakichkolwiek podstaw by oskarżonemu można było przypisać winę za zarzucony mu akt oskarżenia czyn. Również podważa wiarygodność zeznaniom złożonym przez pokrzywdzoną, mimo sytuacji, że obiektywne okoliczności życiowe, w szczególności sytuacja rodzinna i relacje pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonym nie układały się poprawnie i pokrzywdzona mogła dążyć do tego, aby oskarżony poniósł odpowiedzialność za czyn, którego w rzeczywistości nie popełnił. Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał na mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Skutkiem przenikliwego rozpatrzenia sprawy przez jeden z Sądów Okręgowych w Polsce zaszła konieczność zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżanemu – z art. 197 § 3 pkt 2 kk w zbiegu z art. 201 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 197 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na art. 197 § 3 pkt 2 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nowelizacja kodeksu karnego, wprowadzona ustawą z dnia 5 listopada 2009 roku (Dz. U. Nr 206, poz. 1589) rozszerzyła kwalifikowany typ zgwałcenia na zgwałcenie wstępne, zstępne, przysposobione, brata lub siostry. Z tą chwilą – począwszy od dnia 8 czerwca 2010 r. – art. 197 § 3 pkt 3 kk stał się przepisem szczególnym wobec art. 201 kk, obejmując swoim zakresem całkowicie zakres penalizacji art. 201 kk. Skutkuje w związku z tym zaistnieniem jedynie tzw. pozornego zbiegu przepisów, który wyklucza zastosowanie art. 11 § 2 kk. Znamiona przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 3 kk są przy tym określone szerzej nie znamiona przestępstwa z art. 201 kk, w zakresie formy czynności seksualnej stanowiącej podstawę penalizacji. W związku z powyższym w przedmiotowej sprawie w pierwszej kolejności z kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu wyeliminować należało art. 201 kk.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżony, odbywając na przestrzeni 2011 i 2012 r. stosunek seksualny douchowy, z małoletnią córką, która miała mniej niż 15 lat życia, wbrew jej woli, a wcześniej dopuszczając się wobec niej innych czynności seksualnych podlegających na dotykaniu jej miejsc intymnych – piersi i krocza oraz całowania jej po szyi, także wbrew jej woli, swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 2 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Wymierzając, oskarżonemu karę za zarzucone mu przestępstwo sąd wziął pod uwagę dyrektywy, o jakich mówi w art. 53 § 1 kk, mając na uwadze stopień winy i społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu. Na niekorzyść oskarżonego działał przede wszystkim fakt, że był już karany, w tym za przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, a także okoliczności i charakter popełnionego przez niego czynu o bardzo wysokim stopniu społecznej szkodliwości, tj. przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (art. 197 § 3 pkt 2 i 3 kk), nieakceptowanego społecznie i popełnionego na szkodę nie tylko osoby małoletniej poniżej lat 15, ale również na szkodę córki, dodatkowo przy użyciu przemocy. Oskarżony wbrew woli pokrzywdzonej, pomimo podejmowanych przez małoletnią prób sprzeciwu i wyraźnego oporu, co najmniej kilkakrotnie dopuścił się wobec córki innej czynności seksualnej polegającej na dotykaniu jej miejsc intymnych, a dodatkowo jednorazowo doprowadził ją do obcowania płciowego, odbywając z małoletnią waginalny stosunek seksualny. Również sam sposób działania sprawcy, który popełniając przestępstwo na szkodę małoletniej córki wykorzystywał: nieobecność w domu pozostałych domowników, swoje ojcostwo oraz uczucie, jakim darzyła go córka oraz fakt, że wymieniony w pewien sposób manipulował pokrzywdzoną, nakazując jej m. in., aby nikomu nie opowiadała o tym, co się wydarzyło, a z drugiej strony zapewniając ją, że nie ma w tym niczego złego i wszyscy tak robią, są okolicznościami, które działają dodatkowo na niekorzyść oskarżonego. Mężczyzna, dopuszczając się opisanych zachowań w ogóle nie myślał o swojej córce – jej samopoczuciu i odczuciach – a jedynie o zaspokojeniu swoich potrzeb seksualnych. Tymczasem, niewątpliwie działania podejmowane przez oskarżonego, nie tylko sprawiało małoletniej fizyczny ból i było dla niej upokarzające – bo

naruszające jej nietykalność cielesną, wolność seksualną i możliwość stanowienia o swoim zachowaniu, ale także było przez nią nieakceptowane i niezrozumiałe, przede wszystkim zaś było dla niej bardzo obciążające psychicznie. Małoletnia zaczęła obawiać się ojca, straciła w nim oparcie i zaufanie do niego, stała się zamknięta w sobie, wycofana i izolowała się od otoczenia. Niewykluczone przy tym, że to właśnie zachowania oskarżonego spowodowały albo co najmniej przyczyniły się w istotny sposób do sprawianych przez pokrzywdzoną w przyszłości problemów wychowawczych, a także stały się bezpośrednim powodem samookaleczenia. Małoletnia, w czasie kiedy oskarżony dopuszczał się najpierw wobec niej innych czynności seksualnych, a następnie obcował z nią płciowo, była przy tym osobą niedojrzałą tak pod względem fizycznym, jak i psychicznym do podejmowania tego rodzaju czynności o charakterze seksualnym, jakie inicjował z nią oskarżony, a który skupiony był tylko i wyłącznie na swoich potrzebach i zaspokajaniu swojego popędu płciowego, tracąc zupełnie z pola widzenia fakt, że wyrządza swojej córce ogromną i nieodwracalną krzywdę, przede wszystkim emocjonalną, nie bacząc także na to, jakie konsekwencje jego zachowanie będzie miało dla małoletniej w przyszłości.

Wymierzając oskarżonemu karę, poza okolicznościami, które bezpośrednio związane były z popełnionymi przez niego przestępstwami, sąd wziął również pod uwagę fakt, że oskarżony nie zrozumiał swojego zachowania i nie odczuwał z tego powodu jakiejkolwiek skruchy. Co więcej, wymieniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w żaden sposób nie poczuwał się do odpowiedzialności. Oskarżony próbował nadto przedstawić siebie właśnie jako ofiarę zmyślenia jego byłej żony i córki, które w jego ocenie z zemsty bezzasadnie oskarżyły go o popełnienie przestępstwa, którego on nie popełnił i zrobiły z niego pedofila. W tym też celu oskarżony usiłował przedstawić zarówno córkę, jak i swoją byłą żonę w jak najbardziej negatywnym świetle, przekazując szereg niepoehlebnych informacji na ich temat. Dotyczyło to zwłaszcza pokrzywdzonej, którą oskarżony próbował przedstawić jako osobę stwarzającą permanentne i wieloletnie problemy wychowawcze, uciekającą z domu, nadużywającą alkoholu i utrzymującą kontakty z nieodpowiednim towarzystwem, a także nadmiernie interesującą się płcią przeciwną i odbywającą przypadkowe kontakty seksualne.

W ocenie sądu, w przypadku oskarżonego, zasadne było wymierzenie mu kary pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat oraz środków karny w postaci zakazu kontaktowania się z córką i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów przez okres 5 lat. Tylko kara izolacyjna w takim wymiarze była adekwatna do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, realizując przy tym swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze, odizolowując także oskarżonego na pewien czas od społeczeństwa. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary pozbawienia wolności sprowadzać miało się bowiem przede wszystkim do powstrzymania się oskarżonego od podobnych zachowań w przyszłości i zapobieżenia ponownemu wejściu przez niego na drogę przestępstwa, natomiast ich cel wychowawczy miał się zrealizować poprzez kształtowanie postawy oskarżonego zarówno wobec własnych czynów, jak i przestępstwa w ogóle. Kara w takiej postaci miała uzmysłwić oskarżonemu konieczność ponoszenia odpowiedzialności za swoje zachowanie, ale także miał dać wyraz negatywnej ocenie tego typu zachowań. Jednocześnie kara orzeczonej wobec oskarżonego miała czynić zdaniem Sądu Okręgowego zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnić swoje zadania w zakresie prewencji generalnej, polegającej na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa, w tym wolności seksualnej i obyczajności.

Pragnę również zaznaczyć postawę matki i żony wobec wymienionych wydarzeń. Matka pokrzywdzonej ostatecznie przyznała, że posiadała wiedzę, o tym, że oskarżony w przeszłości skrzywdził jej córkę, a o czym dowiedziała się od swojej siostry, której małoletnia zwierzyła się jeszcze we wcześniejszym okresie. Świadek nie potrafił jednak w sposób racjonalny wytłumaczyć, dlaczego nie zrobiła niczego z taką informacją i z jakiego powodu wcześniej

wprowadziła w błąd organy ścigania informację, iż nic nie wie na temat zachowań oskarżonego wobec córki. W ten sposób pokrzywdzona pozostała z całym problemem sama – bez jakiegokolwiek pomocy i wsparcia. Sąd również zaznaczał, że z takim zachowaniem matki nie spotyka się pierwszy raz oraz uznaje takiego rodzaju zeznania za powszechne²⁷.

Dlatego też przedmiotem pracy magisterskiej, której wycinek w powyższym artykule zaprezentowano, zawarto rozdział zawierający informacje na temat destrukcyjnego oddziaływania kazirodztwa na rodzinę, a szczególnie na dzieci. Poświęcono dużo uwagi formie pomocy dzieciom będącymi bezpośrednimi bądź pośrednimi ofiarami przestępstwa opisanego w art. 201 kk. Tym wsparciem jest przede wszystkim terapia, bez której pokrzywdzonemu nieletniemu ciężko się odnaleźć w otaczającej rzeczywistości, ponieważ nie ma poczucia bezpieczeństwa. Natomiast bez zaspokojenia tej podstawowej potrzeby jednostka nie będzie funkcjonowała w sposób prawidłowy w życiu osobistym, zawodowym i społecznym.

Streszczenie:

W niniejszym artykule poruszono problematykę przemocy mającej miejsce w podstawowej grupie społecznej, jaką jest rodzina w postaci kazirodzych stosunków płciowych. Wspomniano o kształtowaniu się odpowiedzialności karnej za dane przestępstwo. Uwzględniono różne kodyfikacje karne w Polsce, między innymi kodeks karny z roku 1932 i 1969. Poświęcono tej problematyce część artykułu, aby lepiej zrozumieć zjawisko kazirodczego „obcowania” płciowego. Również wskazano ustawowe znamiona przestępstwa kazirodztwa, a to stanowi podstawę rozumienia kazirodzych stosunków płciowych. Artykuł zawiera wyniki badań w nurcie jakościowym. Do ich realizacji została zastosowana metoda studium przypadku. Uzyskane wyniki ukazały praktyczną kwalifikację prawną zdarzenia, spełniającego ustawowe znamiona przestępstwa kazirodztwa. Prezentowany tekst ma na celu być przyczyną głębszej analizy omówionego zjawiska.

Słowa kluczowe: przemoc, kazirodztwo, rodzina, bezpieczeństwo

Summary:

Incest in the light of a case study

This article deals with the issue of violence taking place in the basic social group, which is the family in the form of incestuous sexual relations. Mention was made of the formation of criminal responsibility for the crime in question. Consideration was given to the various criminal codifications in Poland, including the Criminal Code of 1932 and 1969. Part of the article was devoted to this problem in order to better understand the phenomenon of incestuous sexual "intercourse". Also, the statutory elements of the crime of incest are indicated, and this forms the basis for understanding incestuous sexual intercourse. The article contains the results of research in the qualitative stream. For their implementation, the case study method was used. The results showed the practical legal qualification of the event, fulfilling the statutory characteristics of the crime of incest. The presented text aims to be the cause of a deeper analysis of the discussed phenomenon.

Key words: violence, incest, family, security

Bibliografia

1. Andrejew I., *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1978.
2. Beisert M., *Kazirodztwo. Rodzice w roli sprawców*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2004=04.
3. Bojarski T., *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Wyd. LexisNexis, Warszawa

²⁷ Uzasadnienie wyroku odnoszący się do przestępstwa kazirodztwa zostało w powyższej pracy wykorzystane w całości, utrzymując oryginalne sformułowania i pisownię.

2012.

4. Filar M., *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym*, Wyd. Naukowe UMK, Toruń 1985.
5. Golańska K., *Kazirodztwo, Prawo i Życie*, 1967, 1(4), 4-10.
6. Kubinowski D., *Jakościowe badania pedagogiczne*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010.
7. Nazar K., *Kazirodztwo. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019.
8. Nazar K., *Kazirodztwo. Aspekty prawno karne i kryminologiczne*, IUS NOVUM, 2022, 1(2), 21-38.
9. Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Wyd. „Żak”, Warszawa 2010.
10. Pilinow A., *Kazirodztwo – geneza zakazu i skutki*, Problemy rodziny, 1969, 1(3), 62-68.
11. Rapley T., *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2010.
12. Ratajczak A., *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1980.
13. Rubacha K., *Metody zbierania danych w badaniach pedagogicznych*, [w:] B. Śliwerski, Z. Kwieciński (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki (34-59)*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.
14. Ślusarczyk B., *Z problematyki kazirodztwa (charakterystyka rodzin, w których ujawniono fakty współżycia kazirodczego)*. *Studia kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne*, 1977, t. 6, s.131-140.
15. Tyszka Z., *System metodologiczny wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2001.
16. Ustawa z 6.06.1997 roku. Kodeks karny, Dz.U. nr 88 poz. 553.
17. Warylewski J., *Zakaz kazirodztwa w kodeksie karnym oraz w ujęciu porównawczym*, Przegląd sądowy, 2001, 1(5), 66-97.
18. Włodarczyk R., *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym*, Wyd. Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2015.

Afiliacja: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego ul. Jana Karola Chodkiewicza 30,
85-064 Bydgoszcz, paulina.danielewicz@student.ukw.edu.pl
Numer ORCID: 0009-0001-5279-213X